

(Il Tempo - A.Serafini) Westchnienie ulgi i pierwsza dobra wiadomość dla Spallettiego w tygodniu, który zbliża do meczu z Juventusem. Trener może bowiem liczyć na Nainggolana, który jest bliski definitywnego wyleczenia problemu łydki, na który narzekał na San Siro.

Kondycja Belga wykazała wczoraj znaczną poprawę i w chwili obecnej jego występ w niedzielę na Olimpico nie jest obarczony ryzykiem. Bez Dzeko (uraz łydki, ale spróbuje usiąść na ławce) i Strootmana (zawieszony), oczekuje się pozytywnych wieści, jeśli chodzi o Perottiego (kostka nadal nieco spuchnięta). Trener kieruje się jednak do kolejnej zmiany: wraz z powrotem Ruedigera nie jest wykluczone przejście do gry trójką w obronie z Emersonem i Juanem Jesusem, wspierających De Rossiego i Paredesa w środku pola. W tym przypadku w przodzie zagrałoby anomalne trio z Nainggolanem za plecami El Shaarawyego i Salaha.

W Juventusie myślą z kolei o rotacjach przed finałem Coppa Italia. Bez Khediry (kontuzjowany) środkiem pola dowodzić będą Pjanic (zawieszony w pucharze) i Marchisio. Możliwy jest występ od pierwszej minuty Lichsteinera, Asamoaha, Benatii i Cuadrado. W chwili obecnej sprzedano 25 tysięcy wejściówek (oczekuje się ponad 50 tysięcy kibiców), z kolei dziś zostanie rozpoczęta wolna sprzedaż na ostatni mecz Tottiego, z Genoą.

Autor: abruzzo